

W niniejszym, 29 tomie „Logopedii” odchodzimy od przyjętej wcześniej zasady publikowania tomów monograficznych, wyznaczonych jednością problematyki. Zasadę tę w dalszym ciągu uznajemy za słuszną, a odchodzimy od niej w tym tomie, ponieważ w Redakcji nagromadziło się wiele wartościowych rozpraw i opisów postępowania logopedycznego. Sądzymy, że teksty te winny się ukazać z pożytkiem dla dobra osób dotkniętych zaburzeniami mowy i refleksji naukowej.

W dziale rozpraw znajdzie Czytelnik próbę syntetycznego ujęcia schizofazji oraz opisy niektórych procesów biologicznych i czynności psychicznych, które warunkują poprawne zachowania językowe (słuch fonemowy, świadomość analogii, układy czynności poznawczych) lub generują zachowania zaburzone (rotacyzm).

Dział metod postępowania logopedycznego zawiera próbę opisu zastosowania tzw. testu słów łańcuchowych w terapii dysleksji oraz prezentuje model opieki logopedycznej nad dzieckiem w sytuacji zaburzeń rodzących się w najwcześniejszych okresach życia.

Dział poświęcony studiom przypadków gromadzi artykuły na temat poznawczych oraz interakcyjnych możliwości pojedynczych osób, na temat terapii przezwyciężającej słabości wynikające z takich rodzajów dysfunkcji, jak: uszkodzenia mózgu, głuchota, niedorozwój umysłowy. Wreszcie w recenzjach zamieszczamy opinie o pracach, które ze względu na ich wartości logopeda powinien poznać.

Tak skonstruowany tom prac wyzwała refleksję, że mowa skupiająca w sobie istotę działalności człowieka (organizuje przecież na sposób ludzki poznanie rzeczywistości i pozwala istnieć jednostce w grupie społecznej) jest bytem znacznie bardziej złożonym niż jej obrazy zawarte w niezliczonych wprost teoretycznych modelach. Pracując nad interakcją, logopeda pozwala jednostce zaistnieć na miarę jej pragnień.

S. Gnaniński